
WE ŚRODĘ DNIA 23. MAIA 1804.

Z Wiednia d. 16. Maia.

D. 14. t. m. w rocznicę śmierci S. P. Cesarzowy Jnc Maryi Ludwiki odprawione zostały w kościele zamkowym wieczorem wigilie, a nazajutrz przed południem exekwii, na których znajdował się J. C. K. Mość z Arcy Xżę Jnc z całym swoim dworem.

J. C. K. Mość zaszczycił najtąskawiej braciów Leopolda i Franciszka Książek z Wchinitz i Ttau godnością aktualnych szambelanów.

Dla poczmistrzów w niemieckich dziedzicznych krajach raczył J. C. K. M. przedtuzyc najtąskawiej podwyższoną płacę od koni pocztowych po 1 ryń. 15 kr. od konia na pojedynczą stacyą aż do ostatniego Października r. b.

Tuteyszy sakienny fabrykant Józef Michalek na Rollau Nr. 10 używa od kilku lat wynalezioney przez siebie maszyny do gręplowania wełny, za pomocą której jeden człowiek wygrępluje w 12 godzinach 12 funtów wełny, co jest znacznym oszczędzeniem kosztów na zwyczajne ręka ludzką gręplowanie. Rząd niższy Austrii poznawszy, przez wyznaczoną na ten koniec komisją użytek tej maszyny, zaleca ją wszystkim rękodzielnikom sukienym, z tym dodatkiem, że wynalazca da im potrzebną o niej informacyą.

Z Wenecyi odbieramy następujące wiadomości pod d. 2 Maia: — W niedzielę dane były dla Arcy Xcia Jnc Jana w wielkim kanale wyścigi barkow, o których procz Wenecyi zaledwo wyobrazenie miec można. Arcy Xżę Jnc znajdował się z całym swoim orszakiem na bogato przybranem płaskim statku i opłynął kilkokrotnie Korso przy okrzykach licznie zgromadzonego na brzegach ludu i z gondolów. Każdy dzień iego tam bawienia jest dla mieszkańców nową sposobnością dla okazania swego uszanowania i przychylności dla Najjaśniejszego Cesarskiego Domu. Każdy stan stara się swoją życzliwość okazać. W sobotę była wybrana i liczna schadzka w S. Samuele, a liczniejszy jeszcze dla obszerniejszego miejsca nazajutrz wraz z balen w S. Casino. Arcy Xżę Jnc zaszczycił obie swą obecnością, i powiększył zabawę swą grzecznością, która wszystkich serca uymie. Resztę tych dni czasu poświęcił Arcy Xżę Jnc na zwiedzenie wojskowych urządzeń i budynków. Wczoraj z rana przypatrywał się spuszczeniu okretu z warsztatu, a w wieczor odwiedził powtornie teatr S. Moise. Wenecya przemyśla tylko, iakby czas bawienia tam Arcy Xcia Jnc iak najprzyjemniejszym uczynić; ale wiecey go cieszy przychylnosc i wdzięczność tych nowych poddanych do

najlepszego z Monarchow, za przystanie do nich brata Monarchy, potomka Maryi Teresy i wychowanego w szkole Franciszka i Karola, nizeli wszystkie liczne zabawy.

C. K. nadworny radca Marcin Sturmman, w Willes - Ret, w kommitacie Gemerera, dawszy już kilkokrotne dowody swego przywiązania do C. K. woyska przez wspieranie go, ponowił świeżo to przywiązanie przez złożenie dla stojącego w tamtejszym dystrykcie szwadronu kieryslerow Arcy Xcia Franciszka, cało miesięcznego żołdu począwszy od wachmistrza aż do żołnierza w kwocie 425 ryń. 30 kr. mając wzgląd na terażniejszą drogność, i procz tego dał dla każdego żołnierza po 4 podkowy bezpłatnie. Tak piękny czyn zastuguje publicznie byż oznajmionym, za który mu wspomniony regiment wdzięczność swoją oświadczył.

Z Brynu d. 14. Maia.

Od nowego kommandanta w Alexandryi Korkona baszy, odebrała Porta, podług listu z Konstantynopola pod d. 15 Kwietnia, ważne doniesienie pod d. 22 Marca, którego treść następująca: W Kairze powasnili się niektórzy Beiowie z zastępcą Elfi beia, z tego przyszło do krwawych czynow, w których wspomniony officyer z większą liczbą swoich stronakow zginął. To zdarzenie dało do ważniejszego daleko powód: Arnautowie połączeni od 5 miesięcy z Mamelukami, odstrychnęli się natychmiast od nich, i obrocili broń swoją przeciw nim dla wyrwania na rzecz Porty wyższego Egiptu z rąk Beiow. D. 13 i 14 przyszło zatem do krwawey bitwy, w której Arnautci zupełne odnieśli zwycięztwo, i w której Ibrahim bey i inni naczelnicy Mamelukow polegli. O tem zdarzeniu dowodzca Arnautow przysłał obszerny rapport do wspomnionego wyżey kommandanta Alexandryi, w którym przeprasza za oderwanie się daw-

niew od Porty i na przyszłość nie przełamany wierność przyrzeka.

To szczęśliwe zdarzenie kazał W. S. I. raju oznajmić publiczności wystrzeleni z armat z Seraiu, i zamysłą cofnąć wydane rozkazy baszy Akreyskiemu do odzyskania Egiptu.

Jak tylko Elfi bey dowiedział się o powyższych zdarzeniach w Kairze, zaraz tam z pod Alexandryi pojechał. Basza Korkon nie w swoim raporcie nie wspomina o przybyciu tam Anglikow; ale inne prywatne listy z różnych okolic Egiptu potwierdzają tę wiadomość. Też listy donoszą, że Arnautci w liczbie 6000 ludzi pod dowództwem naczelnikow Mehema i Alego, na Beiow uderzyli i prawie wszystkich wytepiłi.

O Serwijskim buncie odbieramy wiadomości do 3 t. m. Twierdza Szabacz poddała się powstańcom na d. 1 Maia. Będąca tam turecka załoga przepłynęła na Cesarską stronę i d. 30 przewieziona została do Belgradu. Powstańcy ruszyli z całą siłą przeciw Belgradowi, wziąwszy, iak zapewnią 12 armat z Szabaczu. W krotce tedy spodziewać się trzeba pod Belgradem ważnych wypadkow.

Na mianey w Belgradzie ubaszy radzie, postanowili Deiowie Fotigli i Aganli złożyć swoje urzędy, aby tym sposobem przywrócić spokojność; lecz trzeci Dey Mollah Jusuff sprzeciwił się temu, i puścił się dla uniknienia sromoty Sawa na odiecz Szabaczowi; lecz będąc od powstańcow porażony, powrócił nazajutrz do Belgradu. Powstańcy wszędzie przemagają, i powszechny strach opanował Turkow.

Z Londynu d. 2. Maia.

Trzy połączone oppozycyjne partye (Pitta, Foxa i Grenwilla) zdanie się iż dopięły nakoniec swego celu. Ze wszystkich okoliczności uważamy bowiem terażniejszą ad-

ministracyą już za zniesioną, i poty tylko swoje urzędy odhwywać będzie, poki J. K. Mość innych ministrów nie będzie mianował. Zda się, że P. Pitt stanie znowu na czele nowej administracyi; o innych atoli ministrach nie jeszcze wiedzieć nie można.

Podług prywatnych doniesień z Kalkuty, spodziewamy się w krotce zawarcia powszechnego pokoju z Miratami.

J. K. Mość odzyskał zupełne zdrowie; w ostatnią niedzielę przechodził się przeszło godzinę po ogrodzie. P. Addington prawie codzień miewa u niego audyencye.

Jenerał Fox odplywa do Gibraltaru na rządzącą.

Pellew jest mianowany kommandantem w wschodnich Indyach na miejscu admirała Raniera. Od wszystkich zagranicznych towarów, procz wina, herbaty i bawełny, powiększono cło o 12½ procentu.

Dworska gazeta donosi urzędownie o odzyskaniu Gorei, iako też o wzięciu kilku francuzkich okrętów w zachodnich Indyach.

Zupełnie potwierdza się, że wyprawa przeciw hollenderskiej osadzie Carasao nie powiodła się.

Między Rossją i Ameryką zawarty został handlowy traktat.

Lord Hawkesbury podał tutejszym zagranicznym posłom z rozkazu J. K. Mci następującą notę pod d. 30 Kwietnia.

"Mci Panie! Doświadczenie, iakie cała Europa o postępowaniu rządu francuzkiego mieć powinna, skłoniłoby J. K. Mość było przemilczeć i wzgardzić wszelkimi obwinieniami, iakie ten rząd przeciw rządowi J. K. Mci mógł uczynić, gdyby nażwyczane i nieupoważnione odpowiedzi, iakie różni ministrowie obcych mocarstw w Paryżu dali ministrowi zagranicznych intereślow na takowe udzielenia, nie nadawało im większego niżeli war-

taią znaczenia. J. K. M. nakazał mi przeto świadczyć, iż spodziewa się nie potrzebować tu zbijać wzgardy godnego obwinienia" iakoby rząd J. K. Mci należał do zamachow zaboystwa, — obwinienia, iakie już w przeszłej wojnie równie fałszywie i potwarczo od tego rządu przeciw członkom rządu J. K. Mci uczynione zostało — obwinienia niezgodnego z honorem J. K. Mci iż znanym charakterem narodu Angielskiego, i tak dalece nie popartego dowodami, iż słusznie sądzić można, że w tym momencie dla tego tylko wymyślone zostało, aby odwrócić uwagę Europy od krwawego czynu, który niedawno z rozkazu pierwszego konsula z nadwreżeniem prawa narodów i z wzgardą nayprostszych przepisów honoru i ludzkości we Francyi popełnionym zostało. — Gdyby rząd J. K. Mci nie skłaniał się do uczuciuw tych mieszkalców Francyi, którzy nie są kontenci z terażniejszego rządu — gdyby odrzucał ich układy zmierzające do oswobodzenia ich oyczyzny od srotonotnego iarzma, pod którym ięczy, lub odnawiał im pomocy, ile kiedy te układy zgodne są z słusznością, tedy nie dopełniłby obowiązków, które każdy roztropny i sprawiedliwy rząd, w podobnych iak terażniejszych okolicznościach, względem samego siebie i świata zachować powinien. Wojniące mocarstwa mają powszechnie uznane prawo, korzystać z wszelkiego nieukontentowania w krajach, z które ni są w wojnie. Użycie tego prawa ięzeliby, iakiey podległo wątpliwości, tedy usprawiedliwione być może nie tylko przez terażniejsze położenie narodu francuzkiego, ale nawet przez postępkę rządu ięgo, który od początku terażniejszey wojny ustawicznie utrzymuje porozumienia z nieczętnymi w państwach J. K. Mci, a osobliwie w Irlandyi, i teraz zgromadził nad brzegam Francyi korpus buntownikow irlandzkich, którzy są przeznaczonemi

wspierać ich układy przeciw temu królestwu. — W takich okolicznościach rząd J. K. Mci poczytałby sobie za winę, gdyby zaniedbał użyć służącego mu prawa, to jest wsparcia tych mieszkańców, którzy przeciw teraźniejszemu rządowi powstałi, ile to zgadza się z zasadami prawa narodów, które polerowne rządy dotąd uznały. Życzy on sobie, równie iak cała Europa, widzieć w tym kraju zaprowadzony porządek rzeczy, nie tylko dla niego, ale i dla iego sąsiadów dogodny. Z tem wszystkiem, jeżeli to życzenie nie może być dopełnione, tedy ma rząd podług najsćislejszych prawideł do osobistej obrony zupełne prawo, iako to niszczyć nieprzyjacielskie usiłowania, odwracać iego działania i projekta, które iak sam powiada nie tylko do zmniejszenia naszego handlu, sił i posiadłości zmierzają, ale też do zniszczenia wewnątrz państwa Brytańskiego. — Postępując J. K. Mość podług takowych zasad, rozkazał mi oprócz tego oświadczyć, iż rząd iego nigdy żadnego nie upoważnił czynu, któryby się sprzeciwiał najsćislejszej sprawiedliwości i wielkimi upoważnionym zwyczajom. Jeżeli upoważniony od J. K. Mci przy obcym dworze minister utrzymywał we Francyi korespondencyą w celu dowiedzenia się o projektach rządu francuzkiego, lub o innych godziwych rzeczach, tedy nie uczynił nic nadto, czegoby każdy minister w podobnych okolicznościach nie uczynił względem kraju, z którym iego Monarcha został w wojnie, i daleko mniej uczynił, jeżeli francuzcy ministrowie i handlowi agenci, co do zlemyślących w krajach J. K. Mci. Przez utrzymywanie takiej korespondencyi nie mogli wcale przestąpić obowiązkow publicznego urzędu. Każdy minister przy obcym dworze stosownie do swego powołania niepowinien się wdawać z zlechetnemi w kraju, ani nic takiego nie czynić, coby szkodzić mogło

kraiovi, u którego jest upoważniony; ale względem kraju z którym iego monarcha został w wojnie, wcale te obowiązki ustają. Postęпки iego w tym względzie mogą być chwalebne lub naganne, wszelako nigdy iego publicznego charakteru nienadwerzęzią, jeżeli nietyczą się kraju lub iego bezpieczeństwa, w którym jest upoważniony. — Z pomiędzy wszystkich rządów, które chcą za polerowne uchodzić, rząd francuzki najmniey ma prawa odwoływać się do prawa narodów. W rzeczy samey iakże może się do niego odwoływać, kiedy od rozpoczęcia nieprzyjacielskich kroków nie przestał go gwałcić! Przyrzekł poddanym angielskim swoją opiekę, którzy po oddaleniu się ambassadora J. K. Mci życzyli sobie tam zostać. Cośnąt to przyrzeczenie bez ostrzeżenia ich, zatrzymał ich iako ięńców wojennych i do tego czasu trzyma w brew swemu przyrzeczeniu i zwyczajom od wszystkich polerownych narodów zachowywanym. Rozciągnął nawet tę nową i barbarzyńską ustawę do osób, które za paszportami francuzkich ambassadorow i ministrów przy obcych dworach przez Francyą z wszelkim bezpieczeństwem do swej oyczyzny powrocie miały. Kazał w hellenderskim porcie zabrać angielski pocztowy statek, pomimo zapewnienia iego tam ambassadora, iż pocztowe statki na wzajem będą szanowane, poki poprzednicze niezaydzie ostrzeżenie. Zatrzymał w francuzkim porcie i skonfiskował angielski statek, który tam przywiózł rządęcę zdobytych przez woyska J. K. Mci wysp. Postępek iego z załogą na wyspie S. Łucyi niemniey był nadzwyczajnym. Główna twierdza była wprawdzie szturmem wzięta, iednak zostawiono załodze przywileie ięńców i odesłano ją do Francyi, w tym rozumnieniu, iż zerowną liczbę Anglikow miała być zamienioną. Wszelako dotąd żaden Anglik nie powrócił z Fran-

eyi. — Oto jest postępowanie rządu francuzkiego względem macarstwa, w którym zostaje w woynie. Jakież było iego postępowanie względem mocarstw, z któremi zostaje w pokoju? Jestże jeden traktat, któregooby nie złamał, znajdziesz się, który sąsiedzki kraj, ażeby iego gruntu nie zgwałcił? Od mocarstw stałego ładu zależy, długieli zechcą ieszcze cierpieć podobne zniewagi. Za nadtoż powiem przydaiać, iż iesze podobne postępowanie dłużej bez odporu z strony ładuowych mocarstw cierpiane będzie, tedy wkrótce zobaczemy zniszczony święty systemat prawa narodów, na mocy którego towarzystwa Europeyskie zachowywały od wieków święte obowiązki ludzkości i sprawiedliwości.

Podp. *Hawkesbury*.

Z Paryża d. 4. Maia.

Dalszy ciąg posiedzenia Trybunatu dnia 3 względem godności Cesarzkiej, na którym znou bardzo wiele znajdowało się słuchaczow. Prezydent oświadczył, iż jeden tylko Carnot zapisał się do mowienia przeciw wnioskowi, i wezwał go na mównicę.

Carnot. — Pomiędzy mowcami, którzy mnie poprzedzili na tey mównicy, wielu czynili sobie zarzuty nad nieprzyzwoitościami przywiązanemi do dziedzictwa naywyższego urzędu w iedney familii, i na nie odpowiadałi. Chcę przydadź do tego co oni już powiedzieli uwagi, które mniemam bydz sprawiedliwemi; moie milczenie w tym momencie byłoby niegodnym moiego znanego charakteru i moich zasad, które od początku rewolucyi wyznają. Daleki iesstem od tego, abym miał chcieć zaprzeczać Bonapartemu prawa iakie ma do wdzięczni narodowej. Gdybyśmy nie mieli tylko samą iedyną xięgę ustaw cywilnych, to iedne dobro zastugiwałoby iuz na całą wdzięczność narodu. Lecz idziesz zatem, abyśmy powinni dla niego czynić ofiarę z tego,

co mamy naymilszego, ofiarę z wolności. Gdy zniszczemy wolność, nie będziez to zniszczeniem własnego iego dzieła? Gdy Bonaparte był wyniesiony na godność konsula, łatwo było przewidzieć, że naczelnik państwa miał ieszcze zamysł późniejszy, który nam przepowiadał odmianę nierownie większą od tey co świeżo nastąpiła. Widziano wielką liczbę instytucy monarchicznych zastępujących miejsce instytucy republikantskich; lecz zaspokajano umysły przeciw obawie względem przywrocenia władzy dziedziczeny. Nakoniec wniesiono dożywotni konsulat; głosowałem na ten czas przeciw dożywotniemu konsulatowi, dzisiaj głosię przeciwko dziedzictwu. Jednakowoż podległy i postuszny zawsze ustawom, iakie oyczyźnie moiey przyiąć się będzie podobało, od momentu gdy naród ogłosi dziedzictwo naywyższyey władzy w familii Bonapartego, pierwszym będę w podaniu się nowey hierarchii konstytucyiney i w daniu dowodow moiey podległości ustawie. Nie będę się zapuszczał w roztrząsanie korzyści i nieprzyzwoitości systematow dziedzictwa i wyboru; przestane na rozważeniu niektórych szczególnych przypadkow. Zrzucą mi zapewne, że nie masz stałości w rządach bez dziedzictwa; że Monarchie przedstawiają nam przykłady naydłużey utrzymuiących się państw; że różne systematy Rzpltey przybliżaia się więcey lub mniej do anarchii. Lecz państwo rzymskie, nie dłużej od Rzpltey rzymskiej utrzymywało się, a dziedzictwo niezapewnia szczęścia ludow, ponieważ człowiek wielki może spłodzić syna nikczemnego i niegodnego siebie. Tu mowca wystawia obraz państwa rzymskiego pod bartem tych Cesarzow, którzy chociaź obięli rządy po cnotliwych swych oycach, niemniemy byli jednak poczwarami. Przywodzi panowania Kaliguli syna Germanika, Domicyana syna Vespasiana, Kommoda syna Marka Aureliusza. Sta-

wia na przeciw temu obrazowi czasu, w którym podli pochlebcy opanowali i zupełnie rządili umysłem Monarchy, czas cnot, które zaszczycały Rzymianow w najpiękniejszych czasach Rzepltey. Mowi daley: Dziedzictwo est szkodliwym, ponieważ związki w iakie wchodzi familia panująca są źródłem wojen i kłótni z rządami zagranicznymi iak tego dowodzi 800 letnie panowanie ostatnicy naszej dynastyi. Nie mogliśmy, powiedzą mi zapewne, po wielu nieszczęśliwych doświadczeniach nigdy utalić gruntownie Rzepltey; wszystkie instytucye któreśmy zaprowadzić usłowali, nie miały pomysłnego skutku. Lecz czyliż krótkie trwanie tych instytucy rodzaiovi ich przyznawać należy lub nieszczęśliwym okolicznościom w iakich utworzone były? Jedyny czas do utalenia wolności był po podpisanyim poloiu w Amiens; na ten czas mogliśmy się spodziewać dadź wolności zasadę trwałą wposród spokoyności. Bonaparte przysięgą zaręczył bronić wolności. Nadając nam ją nabyłby był sławy nieporównaney; lecz zamiast tego chce Francją zrobić dla siebie własnością samowolną i dziedziczną. Jestże to iego interesem? weale nie, i k miemam. Wiem dobrze, że cięła polityczne podlegają słabościom, które wymagają bacznego starania, i że władza złączona w rękach jednego iest najlepszym środkiem przyprowadzenia ich do stanu zdrowia. Mamy tego pamiętne przykłady u Rzymianow, gdy Kuryusze, Cincinnaty, Fabrycyusze ogłoszeni dyktatorami, użyli samowolney władzy dla ocalenia oyczyzny. A potem ją złożyli. Duma starała się uwiecznić ten najwyższy urząd w osobie jednego obywatela. Wiadomo iaki tego był skutek, i że Cezar, który pierwszy ośmielił go sobie przywłaszczyć, pierwszą stał się ofiarą. Nie potrzeba było weale rozpaczać wynalezieniu systematu rządu, któryby nas uszczęśliwił przez utrzy-

manie usław republikantskich. Widziano prawda, wkrótkim przeciągu czasu uładujące kilkakrotnie nasze instytucye; lecz nie dano dosyć na to uwagi, żeśmy ie chcieli utalić w posród powszechney burzy i Rzeplta nie raz pogrążona była niespodziewanie w odnencie. Lecz znajduie się kraj, który za wzor może służyć lub przynajmniej przywodzi nam na pamięć możność bytu wielkiego państwa wolnego. Chcę mowić o ziednoczonych Stanach Ameryki. Zamiast zachęcania się tak mądrymi instytucyami, co raz daley oddalamy się od wolności. Jakiżże sposobem mogliśmy się spodziewać utrzymać ją, gdy cała władza wykonawcza w iednego rękach złożona została, gdy taż sama ręka, która kieruje całą władzą wykonawczą, rozdaie także wszystkie urzędy, i gdy nie wymyślono dla umiarkowania tey władzy? Zarzuca mi może za stroną dziedzictwa życzenie parodu, odezwy, które ze wszystkich stron przybywają z żądaniem tey nowey instytucy. Lecz te odezwy przesyłane iedynie od urzędnikow publicznych są pisane pod wpływem władzy wyższej. Zdania są przytłumione przez boiaźń. Wolność druku iest niszczoną i tak dobrze zniszczoną, że gdyby obywatel chciał przestać rządowi przez drogę pism publicznych przełożenia naytałgodnieysze i z naywiększym nawet uszanowaniem, niemogłby tego dokazać. Snieszna bezwątpienia byłoby rzeczą miemac, że tu bronię sprawy dynastyi, której powrot do Francyi sprowadziłby nam zamieszania i liczne wygnania; lecz wyłączenie iedney dynastyi nieprowadzi za sobą przypuszczenie drugiey. Jednakowoż iezeli Francya uzna dziedzictwo, iezeli damy Bonapartemu tytuł Cesarza, króć nas zapewni, że Mocarstwa zagraniczne uznaią tę godność? Podnieśliemyż broń dla przymu zenia ich do tego? albo taż Bonaparte będzie Cesarzem dla nas,

a pierwszym konsulem dla ionych? Nie, niech co chcą mówią, nie w dziedztwie wcale szukać potrzeba ustalenia rządu. Jeden tylko jest do tego sposob, a tym jest zjednać i zapewnić panowanie sprawiedliwości. Nie przyznam, że wolność jest owocem, którego ostrzedz i zachować nie można, omanieniem, które niknie w ten czas gdy go chwytają mniemamy. Wolność owszem jest dobrem łatwym do utrzymania, serce moje o tem mnie zapewnia.

Carion Nizaf żądał odpowiedzieć obywatelowi Carnotowi iak tylko szedł z mowcaicy, gdy wielu mowcow zapisanych powiedzieli swe zdania. Prezydent dał mu głos. Chce dowieśdź (rzekł) niedokładności niektórych czynow, które przywiódł obywatel Carnot i wypadkow iakie z nich wyciągnął: wyłożył on swoje uczucie z umiarkowaniem, iak mu podobnieź odpowiem. Obywatel Carnot przywiódł najprzod przeciw monarchii dziezdzicznej przykład państwa Rzymskiego, lecz monarchia nie była nigdy konstytucyynie uznana w Rzymie pod Cesarzami i stąd wynikły wszystkie zbrodnie i wszystkie nieszczęścia. August był tylko hipokrytą nie starał się i nie przyjął nigdy imienia monarchy, a tym bardziej ieszcze dziedztwa; skąd wyniknęło, że Rzpita którey imie było zawsze utrzymane zdawała się bydź rządem prawym, że spiskujący przeciw Cesarzom byli zawsze uważani za dobrych obywatelow i za przyiacioł swoiey oyczyny, a Cesarz zaś zdawał się człowiekiem który rządził tylko prawem mocniejszego, stąd poszło tyle słabości w środkach użytych od Cesarzow dla zapewnienia sobie państwa, i tyle okrutnych dowodow zemsty z ich strony. Takie było zawsze fałszywe położenie Cesarzow i państwa Rzymskiego; życzenie narodowe Francuzow na stronę Bonapartego i jego familii żadnych pod-

bych wypadkow leśać się nie każe. Obywatel Carnot przywiódł przykład Ameryki, lecz nie uważał zachodzącey różnicy między ludem rozrzuconym na wielkiey ziemi, i oddzielonym od wszystkich innych ludow przez morza i pułtynie, a ludem położonym w środ Europy i ze wszystkich stron zewnątrz ściśnionym. Powszechne życzenie narodu wzywa pierwszego konsula do piśtwa. Nie Bonaparte to podał tę myśl, iak utrzymuje Obywatel Carnot, owszem potrzeba było zwyciężyć wstret i sprzeciwianie się pierwszego konsula, i z tego powodu przytoczę czyn ieden którego byłem świadkiem. W przytomności Igo konsula mowiono o nieszczęściach rewolucyi. Bonaparte nayżywie ubolewał nad niemi; lecz rzekł ieden z tych ludzi, którzy nieuważają tylko małą a pojedyncze osoby za nie rachują: gdyby nie rewolucya nie byłbyś pierwszym Konsulem, Bóg by był dał odpowiedziać Bonaparte, aby tyle nieszczęść nie było nigdy spełnionych, i żeby Europa nie była nigdy słyszana o moim imieniu! Nietylko ludzie oświeceni we Francyi, lecz także i czudzoziemcy czuli potrzebę przywrocenia we Francyi rządu monarchicznego. W roku 1793 mowiono pewnemu ministrowi austryackiemu, dziwną jest rzecz, że połączeni Królowie pochlebiają sobie, że pomimo ludu francuzkiego Burbonow przywrocie potrafią: wiemy to dobrze odpowiedziać ministrowi, lecz mimo tego nie mniey z wami wojnę prowadzić należy, ponieważ musi się koniecznie pokazać człowiek wyższy z pośród woyska, który całą obejmie władzę i postawi na nowo Francya pod rządem słowniejszym do rządow reszty Europy. Ob. Carion odpowiedział także na obawy Oby. Carnota, że niepotrzeba prowadzić wojny z Europą dla przymuszenia iey do uznania nowego tytułu, mówiąc że wszyscy monarchowie uwa-

żać będą za najszcześniejszy wypadek ten, który zagasi ognisko bez ułtanych niespokojności w pośród potężnego ludu i wybuchow zewnątrz.

Obywatel Carion powiedział nakoniec, że trybunat oświadcza tylko życzenie narodu. Zgromadzenia ludu w roku 1789 które same jedynie były wolne, i jedno myślne chrysty monarchii, my żądamy tylko uskutenienia tego życia. Zakończmy swoją nową dowcijnym przystosowaniem czynu historycznego często wspomnianego: pewna podszła kobieta, którą Filip oyciec Alexandra niesprawiedliwie osądził, odwołała się od jego wyroku do Filipa na czezo. Konwencya wcale przecwnie uczyniła; odwołała się od ludu niespokojnie rozważającego, do ludu w zapale będciego, miotanego od tyśiącznych fakcyy. Mowca odpowiada na to co Ob. Carnot powiedział o wpływie rzadu do odezwy przesyłanych ze wszystkich stron Francyy i daie uwagę, że on sam jest oczewistym dowodem wolności zdania, ponieważ dawszy głos przeciwny dożywotniemu konsulatowi nie przesłaie jednak bydz członkiem jednego z pierwszych ciał państwa i że w momencie nawet, gdy broni zdania które nazwać można zachwytym, ponieważ jest przeciwnym uczuciom wszystkich, słuchano zdania jego z umiarkowaniem i poważaniem. A co do wolności druku powiedział mowca, że tyle nam uczyniła złego, że nikt iey żałować nie powinien. Kończy oświadczeniem zadziwienia, że Ob. Carnot może bydz takowego zdania, Carnot który tyle powinięby się żalic na instytucye republikantskie, z których jedna postawiła g w rzedzie wyganialących, a druga w rzedzie wygnanych. Ta nie spodziewana odpowiedź żywe odebrała poklaski.

Gdy Koch, Faure i inni Trybunowie mówili jeszcze za udzieleniem godności Cesarstey Napoleonowi Bonapartemu, zdał wczoraj Jard Panvillier, imieniem wyznaczoney kommissyy do roztrząśnienia wniosku Trybuna Curée względem godności Cesarstkey, raport, w którym proponował następujące życzenie zanieść do senatu:

"Zważywszy Trybunat, że gdy w czasie rewolucyy większość narodu oświadczyła wola swoią za jednością i dziedzictwem najwyższego w kraiu urzędu; że familia Burbonow przez swoy postępek urraciła ufnosć ludu i przymusiła narod szukać szczęśliwszego lo-

sz w demokratycznym rządzcie; że Francya doświadczała różaych kształtów takowego rządu, lecz tylko nędzę i bezrząd w nich znalazła; że kraj w największem zołtował niebezpieczeństwie, kiedy Bonaparte zestany od Opatrzności przybył na jego ranek; że Francya pod rządem jednego odzyskała wewnątrz spokojność, a zewnątrz nabyła najwyższego poważania i sławy; że czynione przez Burbonow ułtowania z nieubłaganym nieprzyacielen Francyy, ostrzegają ją, iż gdyby urraciła Bonapartego, na największe ba że wystawioną by zołtała; że dożywotni konsular i prawo obrania następcy nie są dostateczne do przeszkodzenia wewnątrz i zewnątrz intrygom, jakieby w czasie wlokowania tego urzędu nastąpiły; że do ogłoszenia dziedzictwa najwyższego urzędu, mamy nietylko przykłady dawnych i terźniejszych wielkich państw, ale nadto wola narodu z roku 1789; że nauczony doświadczeniem narod wraca się do tego życzenia i głośnie go żąd; że przy wszystkich politycznych zmianach lud oddawał zawsze najwyższą władzę familiom, którym był winien swoje ocalenie; że jeżeli Francya potrzebuie dla swego bezpieczeństwa naczelnika, tedy wdzięczność iey i miłość Bonapartego do tego wzywają; że Francya przez obranie nowej dynastyy zachowa wszystkie korzyści rewolucyy, która jest tyle interessowana do utrzymania iey, ile dawna była do iey zniszczenia; że Francya powinna się spodziwac po familii Bonapartego utrzymania wszystkich praw i wolności ludu, i ko też urzędzeń one zapewnialących; że nakoniec dla chwaly Bonapartego i dla powagi najwyższego naczelnika francuzkiego narodu nie masz przyzwoitszego tytułu jak Cesarza; że dalej Trybunat wykonywac prawo nadane mu artykułem 29 konst. do sen tu zanosi następujące życzenie:

1 Ze Napoleon Bonaparte pierwszy konsul, Cesarzem Francuzow będzie ogłoszony i w tym zaszczytcie powierzony mi e sobie będzie rząd Rzłtey francuzkicy; 2 że tytuł CesarSKI i władza dziedziczną będzie w iego męzkiey potomności w porządku pierworodzeństwa; 3 że przy urządzeniu i odmianie konstytucyynych władz, jakich dziedzictwo urzędu wymaga, mają bydz za howane w całej rozciągłości równość, wolność i prawa ludu.

Niniejsze życzenie postanowiono przez 6 mowcow postać senatowi. Temi byli Jard Panvillier, Lahary, Sabue, Goupil-Prefela, Chalton i Albiffon.

żać będą za najszcześniejszy wypadek ten, który zagasi ognisko bez ulatnionych niespokojności w pośród potężnego ludu i wybuchów zewnątrz.

Obywatel Carion powiedział nakoniec, że trybunat oświadcza tylko życzenie narodu. Zgromadzenia ludu w roku 1789 które same jedynie były wolne, jedno usiłynie chciały monarchii, my żądamy tylko uskutenienia tego życzenia. Zakończmy swoją nową dowcipnym przystosowaniem czynu historycznego często wspomnianego: pewna podszła kobieta, którą Filip oyciec Alexandra niesprawiedliwie osadził, odwołała się od jego wyroku do Filipa na czezo. Konwencya wcale przeciwnie uczyniła; odwołała się od ludu niespokojnie rozważającego, do ludu w zapale będciego, miotanego od tyfiaczych fakey. Mowca odowiada na to co Ob. Carnot powiedział o wpływie rządu do odezwy przesyłanych ze wszystkich stron Francyi i daie uwagę, że on sam jest oczewistym dowodem wolności zdania, ponieważ dawszy głos przeciwny dożywotniemu konsultowi nie przestaje jednak być członkiem jednego z pierwszych ciał państwa i że w momencie nawet, gdy broni zdania które nazwać można zuchwałym, ponieważ jest przeciwnym uczuciom wszystkich, słuchano zdania jego z umiarkowaniem i poważaniem. A co do wolności druku powiedział mowca, że tyle nam uczyniła złego, że nikt jej żałować nie powinien. Kończy oświadczeniem zadziwienia, że Ob. Carnot może byćdciego zdania, Carnot który tyle powinienby się żalic na instytucje republikantskie, z których jedna postawiła g w rzedzie wyganiających, a druga w rzedzie wygnanych. Ta nie spodziewana odpowiedź żywe odebrała poklaski.

Gdy Koch, Faure i inni Trybunowie mówili jeszcze za udzieleniem godności Cesarzkiej Napoleonowi Bonapartemu, zdał wczoraj Jard Panvillier, imieniem wyznaczony komisji do roztrząszenia wniosku Trybuna Curée względem godności Cesarzkiej, raport, w którym proponował następujące życzenie zanieść do senatu:

"Zważywszy Trybunat, że gdy w czasie rewolucyi większość narodu oświadczyła wola swoją za jednością i dziedzictwem najwyższego w kraiu urzędu; że familia Burbonow przez swoy postępek utraciła ufność ludu i przymusiła naród szukać szczęśliwszego lo-

su w demokratycznym rzedzie; że Francya doświadczała różnawch kształtów takowego rządu, lecz tylko nędzę i bezrząd w nich znalazła; że kraj w największem zoftawał niebezpieczeństwie, kiedy Bonaparte zestany od Opatrzności przybył na jego ratunek; że Francya pod rzedem jednego odzyskała wewnątrz spokójność, a zewnątrz nie była najwyższego poważania i sławy; że czynione przez Burbonow usiłowania z nieubłaganym nieprzyjacielem Francyi, ostrzegają ją, iż gdyby utraciła Bonapartego, na największe by wystawiona by została; że dożywotni konsular i prawo obrania następcy nie są dostateczne ni do przeszkodzenia wewnątrz i zewnątrz intrygom, jakieby w czasie wykowania tego urzędu nastąpiły; że do ogłoszenia dziedzictwa najwyższego urzędu, mamy nietylko przykłady dawnych i terźniejszych wielkich państw, ale nadto wola narodu z roku 1789; że nauczony doświadczeniem naród wraca się do tego życzenia i głośnie go żąda; że przy wszystkich politycznych zmiannach lud oddawał zawsze najwyższą władzę familiom, którym był winien swoje ocalenie; że jeżeli Francya potrzebuie dla swego bezpieczeństwa naczelnika, tedy wdzięczność i miłość Bonapartego do tego zywizają; że Francya przez obranie nowej dynastyi zachowa wszystkie korzyści rewolucyi, która jest tyle interelowana do utrzymania ich, ile dawna była do ich zniszczenia; że Francya powinna się spodziewać po familii Bonapartego utrzymania wszystkich praw i wolności ludu, iko też urzędzie one zapewnianych; że nakoniec dla chwały Bonapartego i dla owagi najwyższego naczelnika francuzkiego narodu nie masz przyzwoitszego tytułu jak Cesarza; że dalej Trybunat wykonywacie prawo nadane mu artykułem 29 konst. do sen tu zanosz następujące życzenie:

1 Ze Napoleon Bonaparte pierwszy konsul, Cesarzem Francuzow będzie ogłoszony i w tym zaszczytce powierzony mi c sobie będzie rząd Ralcey francuzkiej; 2 że tytuł Cesarzski i władza dziedziczną będzie w jego mezkiej potomności w porządku pierworodzeństwa; 3 że przy urzędzeniu i odmianie konstytucywnych władz, jakich dziedzictwo urzędu wymaga, mają byćdciego wcaley rozciągłości równość, wolność i prawa ludu.

Niniejsze życzenie postanowiono przez 6 mowcow postać senatowi. Temi byli Jard Panvillier, Lahary, Sahue, Goupil-Prefela, Chalton i Albiffon.

D O Nru. 42.

GAZETY KRAKOWSKIE

W Krakowie dnia 23. Maia 1804.

DONIESIENIA.

C. K. sady sz' checkie Krakowskie Galicyi zachodniej wszystkim i każdemu, komu o tym wiedzic należy, Edyktem niniejszym publicznym wiadomo czynią: że na żądanie sukcesorów w J. O. Xciaży Zosi z Książskich Lubomierski, w celu zaspokoienia summy 344,646 zł. pol. 22 $\frac{1}{2}$ gr. wraz z prowizyami od teyże summy od dnia 1 Listopada 1790 roku po 5 od sta przybyłemi, przeciw sukcesorom J. O. Xcia Antoniego Lubomirskiego ewinkowaney, dobra klucza Opatowskiego sukcesorow jego dziedziczne, w cyrkule Sandomirskim leżące, w drodze exekucyi na sprzedaż publiczną wystawione będą, pod następującemi warunkami:

Cena i skalna całego klucza ustanawia się podług aktu detaxacyi (który przed licytacyą w sądowej registraturze przechrzany bydź może) w summie 1,185,521 zł. pol. 28 $\frac{1}{2}$ gr. — Wszczególnić zaś podług tegoż aktu detaxacyi:

Dobra miasta Opatowa	531,081 zł. pol. 28 gr.
Dobra Zachein przyległościami Biskupice i Bukowiany	146,216 zł. pol. 26 $\frac{1}{2}$ gr.
Dobra Tadezow część w Czernikowie z wioską Jurkowiec	145,416 zł. pol. 11 gr.
Folwark Poradz przyległościami Łęzyce	69,785 zł. pol. 3 $\frac{1}{2}$ gr.
Dobra Buskowskie z przyległościami Kraszkow, Szczegłoi Wiorowice	85,310 zł. pol. 8 gr.
Dobra Niemce	119,014 zł. pol. 13 $\frac{1}{2}$ gr.
Dobra wsi Głoweszy	88,696 zł. pol. 28 $\frac{1}{2}$ gr.

Imo Cały klucz tych dóbr nieprzod na licytacyą będzie podany, a jeżeliby się nikt kupna zgłaszający nie zgłosił:

2do Dobra w szczególności tak poydą do sprzedaży, iak są z osobną otaxowane.

3to Każdy zgłaszający się do licytowania całego klucza dóbr Opatowa, dwudziestą część tazy sądowej, każdy zaś do szczególnych tylko dóbr licytowania zgłaszający się dziesiątą część tazy sądowej, iako wadium czyli zakład w komisji licytacyjney natchmiał złożyć, a gdyby nie zaliczył, zaraz po ukonczoney licytacyi toż wadium odbierze. — Jeżeli zaś licytacya do skutku dojdzie.

4to Summa iako wadium do licytanta wyliczona, będzie do depozytu sądowego wzięta, i do szacunku z licytacyi wypadłego policzona.

5to Summa szacunkowa z licytacyi wypadła, w przeciągu miesiąca jednego od dnia licytacyi, w całości ma bydź zaspokoiena, wyjąwszy gdyby naywiecey daiący z stronami interelowanemi pod czas licytacyi albo w zmianowanym terminie jednego miesiąca inaczej się ugodził.

6to W przypadku, gdyby naywiecey daiący zapłacenia summy szacunkowej w wyznaczonym terminie nie uskuteczzył, natchmiał bez wszelkiej poprzedzającej percepcyi takowego licytanta, i bez nowey detaxacyi, czy to cały klucz czy szczególne dobra kupi, tenże cały klucz, lub te dobra szczególne, kosztem i szkodą zwiłokę w zapłacie czyniącego licytanta, na nową licytacyą w dniach 45 podane będą, a chociażby się żaden kupujący nie zna-

iaż, któryby przynajmniej taką sądową ofiarował, wszelako dobra takie niezapłacone będą sprzedane, a zwłokę czyniący poprzedzający licytant obowiązany będzie, nie dostarczając kwotę do summy przez niego ofiarowanej, z swego wadyum utracić, a gdyby i to nie wystarczyło, resztującą summę z innego swego majątku dopłacić.

Przeto kupna sobie życzący do licytacji dnia 26 Czerwca r. b. o godzinie 9 z rana w C. K. sądach tutejszych odprawiać się mający wzywają i oraz uwiadomią się: że niewięcej dający długi na dobrach będące w proporcją summy ofiarowanej na siebie przyjąć powinien, gdyby wierzyciele przed umowioną może awizacją wypłaty swych summ przyjąć niechcieli.

Wszyscy oraz wierzyciele hipotekowani wzywają się: ażeby przed odprawianiem się mającą licytacją dopilnowali się w prawach swoich, i upominają się, żeby osobnego wezwania nie oczekiwali; inaczey bowiem ci, którzy się w tym terminie nie zgłoszą, ani do kupującego czyli obywateli dobra te, ani też do dóbr samych żadnego już prawa mieć nie będą, ale swey satysfakcyi z szacunku sprzedazy lub z innego dłużnikow majątku poszukiwać muszą.

W Krakowie dnia 21 Marca 1804.

Jozef de Nikorowicz.

Friedenthal.

Münch.

*Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakow. Galicyi Zachod.
Beck.*

Przez C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej, wszystkim tym do których należy niniejszym wiadomo się czyni, że na żądanie P. Mikołaja Morozowicza przewoła przeciw P. Kiełczewskiemu prawem przewidzionem i w zadosyć czynienie summy 3800 zł. poltudzies drugiey summy 30,000 zł. pol. z prowizją od 24 Czerwca 1794 po 7 od 100 rachując niemniej kosztow prawnych w kwocie 14 zł. ryń. 49 kr. dobra Potok w cyrkułe Józefowskiem leżące, Józefa Kiełczewskiego dziedziczne, podług sporządzonego przez komornika Łuby dzieła detaxacyi, które w sądowej rejistraturze każdemu chęć licytowania mającemu zobaczyć jest wolno, w summie 23,753 zł. ryń. 40 kr. oszacowane, dnia 13 Lipca 1804 roku o godzinie 9 z rana na publiczną licytacją wystawione zostaną; a to pod następującemi warunkami, ażeby każdy imo chęć kupienia tych dóbr mający przed zaczęciem licytacji osmą część szacunku z licytacji wypadłego w zakład złożył, do niewięcej dający summę z licytacji wypadającą w złocie, jeden dukat rachując po 4 ryń. 30 kr. zapłacił, daley 3/10 więcej dający powinien summę exliwującego podług skryptow przez exekwowaną stronę wyrażonych w ilości i w właściwey monecie, po ukończoney licytacji w 14 dniach do sądowego depozytu złożyć, zaś 4to więcej dający długi na dobrach zaległe wyłączaiąc summy do złożenia natychmiast nakazane na siebie przyjąć będzie obowiązany, jezeby wierzyciele przed prawnym wypowiedzeniem długu zapłatę przyjąć ociągali się, a to po 5 od 100 i zapisać się mającey kaucyi na tychże kupnych dobrach, co gdy dopełni dekret dziedzictwa wydany mu będzie, tudzież 5to Lasy jeszcze niepodzielone, których wspólny użytek do possessorow, całkowitych dóbr Potok należy, a które do detaxacyi nieweszły, kupującemu na dziedzictwo nie będą wydane, jednakże wolny wrab na potrzeby grontowe onemu dozwala się, to jest taki iaki podług dzieła detaxacyi użytek tych lasow być powinien. Wreszcie stosownie do Naywyższego Patentu dnia 22 Sierpnia 1797 wypadłego wszyscy wierzyciele hipotekę mający nie oczekując osobnego wezwania przywołują się z tym dodatkiem, iż ci którzyby się w wyznaczonym terminie nie insynuowali, ani przeciw kupującemu, lub przyymującemu te dobra, ani do samych dóbr prawa mieć więcej nie będą, lecz swą satysfakcją z ceny sprzedaży, lub z innego dłużnika majątku poszukiwać będą musieli.

Dan w Lublinie dnia 11 Kwietnia 1804.

Z Rady C. K. Sądow Szla: Lubel. Galicy Zachodniej.

Przez C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej wszystkim tem którym na tem zależy niniejszym ogłoszeniem czyni się wiadomo, iż Wiktorya Rosińska na początku roku 1801 tu w Lublinie zmarła, a ponieważ iey sukcesorowie tutejszym C. K. sądom nie są wiadomi, przeto wszyscy ci którzy tenże spadkowy majątek tytułem dziedzictwa otrzymać pragną lub pochwarty tak powołują się, ażeby w przeciągu jednego roku i sześciu tygo-

d i względem przyięcia lub zrzeczenia się spadku na nich dziedzictwa do tutejszych są-
dów głosili się i swe prawa do tej sukcesyi okazali, gdy w przeciwnym razie spadek ten u
przydanym kuratorem adwokatem Madinem stosownie Kodexu cywilnego części II. Rozdziału
XVIII. pertraktowany będzie. Dan w Lublinie dnia 24 Marca 1804.

Golaszewski.

Gruszecki.

Dostenberg.

*Z Rady C. K. Sąd: Szlach: Lubel: Galicyi Zachodniej
Reint.*

Tymże sposobem na instancją ustanowionego kuratora adwokata Konopki uwiadomiam się
JP. Jan Wędorf pozostały po zmarłym w tych stronach Janie Wędorfie w pierwszym małżeń-
stwie z Angieli Głuchowskiej spłodzony syn, iż po zmarłym tymże oycu jego sukcesyja na
niego spada, ma więc w przyzwoitym terminie deklaracją przyięcia lub zrzeczenia się tego
spadku u tutejszych sądów podać, gdy po upłynieniu przyzwoitego terminu pertraktacja suk-
cesyji z ustanowionym kuratorem ukończona zostanie. Dan w Lublinie dnia 24 Marca 1804.

Golaszewski.

Gruszecki.

Dostenberg.

*Z Rady C. K. sądów szlach. Lubelskich Galicyi Zachod.
Reint.*

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej uwiadomią niniejszym Edyk-
tem Ur. Felixa i Katarzynę z Wyszyńskich, małżonkowie Troianowskich, iż Ignacy Borzęc-
ki spor sprawy o oddanie posesyji Folwarku Roszkosz z kalkulacją przez kuratora małoletnie-
go Dominika Xcia Radziwiła przeciwko niemu ustanowiony, na nich przeniosł, i pomocy są-
dowej dopraszał się.

Gdy zaś też Sądy dla ich nieznanego za granicą zamieszkania, im tutejszego sądo-
wego adwokata Zarańskiego za obrońcę z ich szkodą i niebezpieczeństwem ustanowili, a
którym taż sprawa rozpoczęta podług przepisane dla Galicyi Zachodniej sądowego porząd-
ku prowadzona i ukończona będzie; oni więc niniejszym Edyktem napominają się, ażeby w
przeciągu dni 90 podług przepisu prawa deklarowali się, ustanowionemu dla siebie obrońcy do-
kumenta swe oddali, lub innego sobie patrona obrali, i tego Sądowi wymienili, i oraz tych
podług prawa używali kroków, które się do obrony swej sprawy pożytecznymi być zdadzą;
gdyby bowiem tego nieuczynili, i swa zaniedbali sprawę, samiby sobie szkodę może jaką
sąd wynikającą przypisać winni byli. Dan w Lublinie dnia 29 Lutego 1804.

Golaszewski.

Bubna.

Vladich.

*Z Rady C. K. sądów szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniej.
Reint.*

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa wiadomo czyni, iż Regina Wesołowska
wdowa dnia 21 Stycznia 1803 tu w przedmieściu Kleparz zwanym pod Nrem 52 zmarła, i
szybego majątku złotych ryńskich 172 kr. 28½ zostawiła, przeto Mateuszowi Wesołowskiemu
i Salomei z Wesołowskich Woznickiej dzieciom teżże zmarłej i dziedzicom, niniejs-
zym zaleca się, aby w przeciągu 3ch lat i 18 tygodni prawa swoje do tegoż dziedzictwa stłu-
żące udowodnili, gdyż inaczej po upłynionym tym terminie zgłaszającym i wykazującym się
dziedzictwo to przysądzone i wydane będzie.

Gollmayer.

Rangstein.

Lodziński.

*Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 20 Kwietnia 1804 roku.*

Plinta.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmiają tym Edyktem Panu Ta-
teuszowi Czackiemu, że Jacek Kluszcwski u sądów tych — o przeięcie sprawy przez Fiska-
)2(

sa Krakowskiego o 2329 zł. ryń. przeciw sobie rozpoczętej — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie przyzwany został lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, oneż adwokata tutejszego P. O. D. Litwńskiego, z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisanej rozpoczęła się i ukonczony będzie, on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przywołania, to jest na terminie na dzień 14 Li c. r. b. naznaczonego sam stawił, albo jeżeli i kiedy ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przesłał, albo natomiast innego sobie patrona obrat, tego sądom tutejszym wymienił i podług przepisów tych środków prawa używał, które do swego obrony za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą mogącą samoby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Józef de Nikorowicz.

Münch.

W. Lichocki.

Z Rady C. K. Sądów szlacheckich Galicyi Zachodniej.

W Krakowie d. 7 kwietnia 1804.

Beck.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmiają tym Edyktem Pani Maryannie Eopuski: że Fiskus Królewski intencją Wydziału skarbu u sądów tych — o kon. licyjną summy 40.000 zł. pol. iey własnej u Pachoły Sowiarskie o będącej — żałobę na nią podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie ona znajduje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, oneż Pani Maryannie Eopuski adwokata tutejszego Biełkiewicza, z jego szkoda i iey kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisanej rozpoczęła się i ukonczony będzie; ona przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przywołania, podług §. 234 ustawy sądowej, jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przesłała, albo natomiast innego sobie patrona obrat, tego sądom tutejszym wymieniła, i podług przepisów tych środków prawa używała, które do swego obrony za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą mogącą samoby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winna była.

Józef de Nikorowicz.

Friedenthal.

Münch.

Z Rady C. K. Sądów szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniej.

W Krakowie dnia 3 kwietnia 1804.

Beck.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż stosownie do rozporządzenia Gubernialnego, w kancelaryi C. K. cyrkulu Krakowskiego d. 1 Czerwca roku bieżącego o zwyczajowej goźdlinie sprzedany zostanie przez publiczną licycję wieżowy dół w mieście pod Wian III na Kazimierzu stojący, do klasztoru X. K. kanoników regularnych Luterzańskich Dóbrzy Ciała należący. Ktoby sobie tego domu nabydź życzył, niechaj w poniedziałku dnia stawi się na miejsce licytacji.

Dla osadzenia miejsca tego assessora w magistracie Przemyskim z pensją 300 ryń. zł. czonowego, jest przez wysokie rozporządzenie gubernialne dnia 6-go Kwietnia r. b. konkurs na dzień ostatni Maja t. r. b. wyznaczony, kompetenci dekretemi Eligibilitatis tak w drodze politycznej, jako i sądowej opatrzeni mają się zatem przed wspomnianym dniem do C. K. urzędu cyrkularnego Przemyskiego swemi petycjami udać.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej wszystkim i każdemu, komu o tem wiedzieć należy, niniejszym Edyktem publicznym wiadomo czynią: że na żądanie depu-

tracy Masy kryształney Jozefa Ossolińskiego Dobra Chrzanow w Cyrkale Olkuskim leżące, do masy należącej, przez Licytacyą publiczną sprzedawane będą pod warunkami następującymi:

1mo. Cena fiskalna Dobra Chrzanowa wszystkich ogólnie ustanawia się podług aktu demarkacyjnego w summie 335,743 ryń. 49½ kr., gdyby jednak kupujących do zaliczowania tych Dobra Chrzanowa z przyległościami ogólnem wziętych nie było, tedy pozyskawszy wprzód konsens od licytacyi polityczney do podzielenia na części, licytacya tychże Dobra częściami przedsięwzięta będzie; i tym końcem zastępcą Masy pod dniem dzisiejszym odbiera zlecenie, ażeby na przypadek, gdyby Dobra Chrzanow częściami sprzedawać przyszło, o taki konsens postąpił się; i wcześniej go tutaj złożyć, a te licytowane będą:

a) Dobra Chrzanow z przyległościami Libiąż, Wymysłow, Jawor, Kąty, tudzież z Folwarkiem Skroczyńskich i z Lasem w detaxacyi obiętym, podług teyże detaxacyi szacunku w summie 294,636 ryń. 17½ kr.

b) Dobra Błota Wielki i Mały z Lasem w detaxacyi obiętym, podług detaxacyi szacunku w summie 41,107 ryń. 32 kr.

2do. Kupna życzący sobie dziesiątą część całkowitego szacunku Dobra, które kupić zechcą, jako kaucyą zaraz przy akcie Licytacyi powinni złożyć.

3tio. Nabywca lub nabywcy czy to wszystkich ogólnie czy w części Dobra Chrzanowa, całkowitą z Licytacyi wypadłą summą szacunkową w przeciągu 4ch tygodni od dnia zrezolwowanego i sobie doręczonego aktu Licytacyi do depozytu sądowego wnieść powinni.

4to. Remnenti wszelkie w zbożach, jeżeliby się jakie znalazły, nabywca lub nabywcy furami gruntowani czyli chłopskie nie wywieść na mil 3 podług zwyczaju pozwolą, nie żądając za ten wywóz żadney zapłaty.

5to. Wszelkie mobilia użyteczne, inwentarze, konie, woły, owce, krowy i tym podobne, które w akcie detaxacyi nie są obięte, do nabywcy należeć nie będą, ale na rzecz Masy obroczone zostaną; gdyby tedy nabywca tych potrzebował, wolno mu będzie takie od Masy za cenę na jaką się ugodzi, zakupić, inaczej wywiezienia i wyprowadzenia podobnych rzeczy nie będzie mógł wzbraniać.

6to. Kwity z zapłaconych podatków pod śmieniem *Półwzoka wojenna* nabywcy lub nabywcom zofstawione będą, ten zaś lub ci summę za takie kwity należącą na rzecz Masy zapłaci lub zapłacą.

7mo. Każdy Licytant niech wie o tem, że w przypadku niezapłaconey w terminie 4 tygodniowym całkowitey summy szacunkowey, kaucyą w dziesiątej części złożoną utraci, i że nowa Licytacya tego kosztu ni z tego szkody gdyby mniejsza summa odarowana była, publikowana będzie.

Kupna sobie życzący, którym wolno jest, akty detaxacyi i inwentarze Dobra, tudzież mapy geometryczne w tuteyszej Registraturze sądowey przeyrzeć sobie, wzywają się do Licytacyi dnia 26 Czerwca r. b. o godzinie 9 zrana w C. K. Sądach tuteyszych odprawiać się mający.

Wszyscy oraz Wierzyciele hipoteke mający wzywają się, ażeby przed odprawianiem się mającą Licytacyą dopilnowali się w prawach swoich, ostrzega ich się także, żeby osobnego wezwania nie oczekiwali; inaczej bowiem ci, którzy się w tym terminie nie zgłoszą, ani do nabywcy lub obywatela dobra te, ani do Dobra sanych żadnego już prawa mieć nie będą, ale swej satysfakcyi z szacunku sprzedaży lub innego dłużnika majątku poszukiwać muszą. W Krakowie dnia 7 Kwietnia 1804.

Jozef de Niko-owicz.

Friedenthal.

Münch.

Z Rady Ces. Król. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej.
Sternec.

C. K. Sąd Szlachecki Krakowski Galicji Zachodniej Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że Klucz Dóbr Jedlińsko do Masy kryształney Wilhelma Jakobsona należący, na trzy części podzielony, jako to:

a) Miaszczko Jedlińsko z Folwarkiem Wsi Jedlonka i przyległościami, to jest: łożami i młynem w Siawku, Wiskami, Nowa Wóla i Wóla Gutow.

ska, w szacunku - - - - -	395,547 zł. pol. 5 gr.
b) Folwark Gutow z przyległą wioską Bród i młynem tamże będącym w szacunku - - - - -	249,864 zł. pol. 25 gr.
c) Folwark Zawady w szacunku - - - - -	177,876 zł. pol. 5 gr.

Razem w Summie - 823,279 zł. pol. 5 gr.

otaxowany, po bezskutecznych już dwóch Licytacyach, po trzeci raz dnia 19 Czerwca 1804 roku o godzinie 9 zrana w C. K. Sądach tutejszych na Licytację podany będzie, na której dobra te więcęcy dającemu nayprzod wszystkie razem, a gdyby tym sposobem sprzedane być niemogły, na ten czas częściami za otrzymanym wprzod Instancyi polityczney konsensem, pod warunkami następującemi sprzedawane będą.

1mo. Zeby kupujący dobra Jedlinsko w całości razem z przyległościami mające być sprzedane, dziesiątą część ceny fiskalney, bez żadnego względń czy on jest wierzyicielem lub nie, dla bezpieczeństwa aktu Licytacji w gotowiznie w komisylji złożył.

2do. Naywiększy szacunek w czasie Licytacji ońarujący, dwie trzecie części tego szacunku monetą kurs mającą w dniach 14 po zaaprobowaniu Licytacji do depozytu sądowego złoży, pod rygorem, że gdy w wyznaczonym terminie nie wyliczy, z jego szkodą nowa dalsza Licytacja będzie rozpisana, a gdyby w przyszłej Licytacji z winy kupującego rozpisanej być mającey, do szacunku przedostatniego Licytanta coś brakowało, to kupiec warunkow nie dotrzymujący Massie nadgrodzić powinien będzie, i 10ta część złożona nie będzie mu wydana.

3io. Jeżeli kupujący złożeniem dwóch trzecich części artykułowi 2mu zadosyć uczyni, jedna trzecia część szacunku za daniem szczególnego zabezpieczenia zostanie się u kupującego na prowizyi po 5 od sta aż do aktu finalnego podziału Massy, którą jednak część trzecią po nastąpionym podziale natychmiast do depozytu sądowego zapłacić, lub aslyguowanemu wierzycielowi wyliczyć obowiązany będzie.

4to. Dobra kupione natychmiast podług detaxacyi i inwentarza kupcowi oddane zostaną, iak skoro rewersem okaże, że dwie trzecie części szacunku w czasie przynależytym są wypłacane.

5to. Ażeby przyszyły tych Dobr nabywca, gdyby sobie summy duchowne na tychż Dobrach zabezpieczone przy Dobrach zatrzymać życzył, wprzod o konsens na to od C. K. Gubernium wystarał się.

Wreszcie każdemu kupna życzącemu sobie wolno jest, tak inwentarz iako też akt detaxacyi w sądowej Registraturze przeyrzyć sobie.

W Krakowie dnia 24 Marca 1804.

Jozef de Nikornowicz.

Friedenthal.

Müh.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Gall. Zachodney.

Beck.

Gdy z końcem Octobra tego roku dzierżawa Propinacye Proszowskie to jest wyszynku wina, targowego, i posfoynego kończy się, które Realności na dobro miasta powtornie na rok jeden od 1go Novembra t. r. aż do ostatniego Octobra 1805 powtornie zalicytowane będą, przeto z tym dokładem do wiadomości podaie się, iż Przetium Fiscii Propinacyi

Rocznie - - - - - 2500 ryń. 2 kr.

Od wyszynku wina - - - - - 31 - 7 -

Od targowego i posfoynego - - - - - 307 - 1 -

Za przetium Fiscii przedsięwzięte będzie. Termin do teyż Licytacji oznacza się dzień 1go Augusti t. r. gdzie Licytanci (wylęczwaczy żydow, którzy do teyż Licytacji przypuszczonemi nie będą) mają się zrana o godzinie 9tey w Rrtuszu mieyskim Proszowskim za opatrzeniem dziesiątey części Przetium Fiscii zaydować.

Kontrake podług wysokich przepisow ułożonym zostanie Jchmość Panom Licytantom przy Licytacji do wiadomości poda się. W Krakowie d. 15 Kwietnia 1804.

W zatrudnieniu JW. Konsyliarza Nadwornego:

Baron Koerr, kommissarz cyrh.

Dnia 14 Czerwca t. r. o godzinie 9 z rana, w C. K. Kancellaryi Prefektury Jaworskiej następujące C. K. Skarbowe dochody, na rok jeden poczynając od 1 Listopada roku 1804, aż do ostatniego Października roku 1805 przez publiczną Licytacją, naywięcey dającemu do arendy puszczone będą.

1mo. Szynk winny w całym Państwie Pretium Fiscii jest - - 116 ryń.

2do. Propinacya gorzalna w Państwie Jaworskim i części Kameralney Cieszkowskiej cena Fiskalna jest - - - 2682 ryń. 30 kr.

3tio. Pożytek z Krowy jest:

W Folwarku Jaworskim od 30 sztuk.

— Byszyńskim — 30 —

— Zuszowskim — 40 —

— Podleskim — 20 —

Cena Fiskalna od jednej Krowy jest rocznie ryń. 8 kr. 50.

Ochoce mający arendować, (z których się jednak żydzi wyłączaia) na zwyż wyrażonym dniu w C. K. Kancellaryi Jaworskiej się znajdować zapraszaja, gdzie oraz punkta arendowne codziennie widzieć można. Wszelako powinien każdy 10 procentowe Wadium donieść. W Jaworznie dnia 16 Kwietnia 1804.

Pechnik.

C. K. Sądy Szlacheckie Prowincyalne Lubelskie Galicyi Zachodniej wszystkim wiadomo czynię, iż na żądanie opieki małoletnich po ś. p. Janie Czarnockim pozostałych dzieci, dobra do Masły popularney tychże dzieci należące w cyrkułe Siedleckim leżące jako to: Wieś Miąsze z przyległością Łysobyki, Wieś Krusza z przyległością Borki i część wsi Jaźwie, przez publiczną Li ytacją w tutejszych C. K. Sądach na dniu 21 Czerwca b. r. o godzinie 3 po południu odbywać się mająca w trzech letnią arendowną possessją, która od dnia 24 Czerwca 1804 aż do dnia 24 Czerwca 1807 trwać będzie, więcey dającemu pod następującymi pryncypalnemi warunkami wypuszczona zostaną.

1) Cenę fiskalną Wsi Miąsze z przyległością Łysobyki stanowić będzie dochód roczny 6408 zł. pol. 15 gr. czyli, po odtrąceniu wydatku na Ekonomia, Gumiennego i Leśniczego w kwocie 965 zł. pol. 15 gr., resztujący czyłty dochód roczny 5443 zp. nieodtrącając inż śąd żadnych ciężarów grontowych, ile że takowe nie przez possessora, lecz przez dominium mają być wyptacane, tudzież za cenę fiskalną Wsi Krusza z przyległością Borki weźmie się dochód roczny 4276 zp. 12 gr., czyli po odtrąceniu wydatku na Ekonomia i Gumiennego w kwocie 591 zp. 7 gr., czyłty dochód roczną 3685 zp. 5 gr., rownie żadnych innych niepotrącając ciężarów grontowych, których wyptacać possessor nie jest obowiązany, na ostatek cenę fiskalną części Wsi Jazwie stanowić będzie dochód roczny 981 zp. 28 gr. czyli po odtrąceniu wydatku na Ekonomia w kwocie 247 zp. 15 gr., resztujący czyłty dochód roczny 734 zp. 13 gr., podobnież żadnych innych niepotrącając ciężarów grontowych, ile że takowe do possessora nieregulują się.

2) Każden licytowania chęć mający powinien Iotą część dochodu z wsi w possessji wypuścić mającey się w dzień Licytacyi przed zaczęciem oney, w zakład złożyć.

3) Naywięcey dający, podany cały dochód roczny w 14 dniach rachując od aktu Licytacyi, a w następujących latach zawsze dnia 24 Czerwca każdego roku trwającey possessji z gory do rąk opiekunki Franciszki Siarczyński za iey i kuratora Pana Antoniego Jazwińskiego kwitem, pod utratą zakładu i ponosić mających się expensy dla nowej Licytacyi wyptacać powinien. Na ostatek

4) Dla niedezłotowania Dobr, arendujący powinien kancją rocznym dochodom korrespondującą w czasie sześciotygodniowym okazać pod utratą possessji, i zakładu, tudzież ponosić mających się expensy dla nowej Licytacyi.

Reszta arendownych warunkow w sądowej Registraturze znajduia się, które licytowania chęć mającym także każdego czasu zobaczyć wolność zostawie się.

Kaseton Michałowski, V.P.

Nisich.

Władich.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniej.

Don w Lublinie d. 5. Marca 1804.

Klimaszewski.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa wiadomo czyni: iż Kamienica Eleeskich tu w Krakowie pod Nrem. 566 stojąca Sądowńa do ryń. 1673 w roku 1801 oszacowana, przez Publiczną Licytacyą dnia 9 Czerwca b. r. o godzinie 3 po południu tu w Sądzie podług zwyczajnych warunków sprzedana będzie. Wszyscy przeto chcą kupienia mający na tęż Licytacyą zwołują się.

Wierzyciele zaś wszyscy prawo zastawu nań mający napominają się, aby nieoczekując osobnych przypozwań pretensye swoje do protokołu Licytacyi wnieśli, inaczey na nich żaden wzgląd, co do podziału wylicytowanej summy, miano nie będzie.

Golmayer.

Rangstein.

Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.

Dnia 20 Kwietnia 1804 roku.

Plinia.

Magistrat C. K. Kazimierza dolnego Galicyi Zachodniej uwzględnił niniejszym Edyktem J. Pana J. Lubańskiego, iż J. Panna Klara Orzechowska względem dopuszczenia Exkucyi w Summie 1000 zł. pol. c. s. c. do domu tu w Kazimierzu-Dolnym pod Nrem 92 sytuowanego, podała żalobę i pomocy sądowej doprasza się.

Gdy zaś Magistrat dla niewiadomego osobliwego i tego nomieszkania, a być może w krajach Cesarskich nieznaidowania się, J. Pana Waszkowskiego za obrońcę z tego szkoda i niebezpieczeństwem ustanowił, z którym też sprawa rozpoczęta podług przepisane go dla Galicyi Zachodniej sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie; więc onego napomina się niniejszym Edyktem, aby w terminie dni 90 to jest na 20 Lipca 1804 roku stawil się i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta tej sprawy tyczące się oddał, lub innego sobie obrońcę ustanowił, i tego aby Sądowi Magistratualnemu wynieśli, i tych niezanieść środków, które do jego obrony służą; inaczey sam sobie szkoda iaka sąd wyniknąć może, przypisze.

Datum w Kazimierzu Dolnym dnia 20 Aprilis 1804 roku.

Kosary, proconsul.

G. Kosinski, synd.

Tad. Krański, assess.

Z Rady Sądow Magistratu Dolnego Kazimierza.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmują tym Edyktem Pann Stanisławowi Tarnowskiemu i Pani Maryi z Xzar-Corigon: że Pannowie Walenty i Tadeusz Kwaśniewscy, tudzież Maryanna z Kwaśniewskich Lisicka u Sądow tych — o zapłcenie summy 25.000 zł. pol. z prowizyą i kosztem prawnym — żalobę na nich podali, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosili.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie oni zostali, lub czy wcale w Ces. Król. państwach dziedzicznych znajdują się, onymże adwokata tuteyszego P. Franciszka Liebicha, z ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisanej rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwoitym to jest: w przeciągu 90 dni sami staneli, albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody, to zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swej obrony za najskuteczniejsze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z saniedbania wynitnąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winni byli.

Jozef de Nikorowicz.

Münch.

Lichocki.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniej.

W Krakowie dnia 4. Kwietnia 1804.